

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 7 marca 2017 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie z wniosku N. W., T. W. (1) z udziałem G. W. (1), Z. B. i D. W. o stwierdzenie nabycia spadku stwierdził, że spadek po S. W., na podstawie testamentu otwartego i ogłoszonego przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi 2 czerwca 2015 roku nabyły wnuki: N. W. i T. W. (1) po 1/2 części spadku każde z nich oraz orzekł, iż strony ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd I instancji wskazał, że S. W. przed śmiercią był ciężko chory, wymagał opieki. Mieszkał z synem W. W. (1), który pozostał na jego utrzymaniu, nie pracował. Dwa lata przed śmiercią S. W. złamał biodro i poruszał się o kulach. Syn zajmował się spadkodawcą, a od grudnia 2013 roku do dnia śmierci S. W. (przez 6 – 8 miesięcy) pomagała mu opiekunka (pielęgniarka środowiskowa). Przychodziła dwa razy dziennie, przygotowywała śniadania i kolacje oraz wykonywała czynności pielęgnacyjne. W. W. (1) aktywnie uczestniczył w opiece nad chorym ojcem póki nie dowiedział się, że jego była żona zawarła ponowny związek małżeński, co stało się impulsem do nadużywania przez niego alkoholu. S. W. bardzo przeżył, że jego syn popadł w nałóg alkoholowy.

W. W. (1) prosił o pomoc G. W. (2), jednak jego brat odmawiał, twierdząc że „musi sobie radzić sam”. Wraz z żoną przyjechali do S. W. na przełomie 1999/2000 roku.

N. W. i T. W. (1) mieszkają zagranicą. Wnioskodawczyni w latach 2008 – 2011 bywała w Polsce co 6 tygodni, natomiast później 4 -5 razy w roku. T. W. (1) i N. W. odwiedzali spadkodawcę kiedy tylko przebywali w Ł. i zawsze przynosili zakupy. Podczas ich nieobecności zakupy dla spadkodawcy i jego syna raz na tydzień przywoziła A. M. (1). Wnioskodawca przyjechał do spadkodawcy przed swoim ślubem i zaraz po nim. Wnuki utrzymywały z dziadkiem kontakt telefoniczny. N. W. dzwoniła często do ojca i z nim rozmawiała.

Do S. W. telefonowała również wnuczka Z. B.. Uczestniczka kontaktowała się z dziadkiem za pośrednictwem ojca. Odwiedziła spadkodawcę dwa razy na pół roku przed śmiercią, a raz przyjechała ze swoim chłopakiem. Rozmawiała z nim tylko na swój temat, nie poruszali tematu wnioskodawców oraz ich matki. S. W. przekazywał jej kieszonkowe i obdarowywał prezentami.

Z. B. nie odwiedzała dziadka w szpitalu. Jej matka nie odwiedzała ani spadkodawcy ani W. W. (1) w szpitalu. Spadkodawca ubolewał, że przez około 8 lat nie widział Z. B., a także że od wielu lat nie miał kontaktu ze swoim drugim synem G. W. (1).

W dniu 25 lipca 2014 roku S. W. został przyjęty do Wojewódzkiego (...) w Ł., w trybie nagłym, z rozpoznaniem zapalenia płuc, przewlekłej niewydolności krążenia, nadciśnienia tętniczego, przewlekłej choroby wieńcowej, przebytego zawału mięśnia sercowego (w 1999 roku), cukrzycy typu II, ogólnego wyniszczenia, odwodnienia, kamicy pęcherzyka żółciowego, torbieli nerek, przerostu gruczołu krokowego, stanie po złamaniu szyjki kości udowej prawej (protezooplastyka – 8 październik 2013 roku) oraz odleżynami kości krzyżowej i piąty lewej.

Do szpitala spadkodawcę przywozła opiekunka. Do dnia jego śmierci przychodziła codziennie około 16:00, żeby podać mu kolację. S. W. odwiedzała wówczas także A. M. (1). Dowiedziała się o jego pobycie w szpitalu od sąsiadów. Przychodziła do S. W. co drugi dzień, m.in. pomagała mu spożywać posiłki. Spadkodawca był odwodniony i niedożywiony.

Kiedy W. W. (1) trafił do szpitala, M. K., sąsiadka spadkodawcy, poinformowała matkę uczestniczki M. B. o konieczności roztoczenia opieki nad ojcem W.. M. B. nie chciała się zająć spadkodawcą, oświadczyła, że „jej to nie interesuje”.

W. W. (1) zmarł w dniu 28 lipca 2014 roku w Ł., pozostawiając troje dzieci: N. W., T. W. (1) oraz Z. B.. W dniu jego śmierci Z. B. była małoletnia. Pełnoletniość osiągnęła w listopadzie 2014 roku. Pogrzeb syna spadkodawcy zorganizowała N. W..

W dniu 1 sierpnia 2014 roku około godziny 17:00, w szpitalu im. M. w Ł., po uroczystościach pogrzebowych W. W. (1), S. W. odwiedzili A. M. (1) i jego wnuki – T. W. (1) i N. W.. Po przywitaniu i przeprowadzeniu zwyczajowych rozmów dotyczących bieżących spraw, S. W. oświadczył, że jest wdzięczny byłej żonie swojego syna W. za to, że się nim zajmuje i opiekuje. Rozmowa dotyczyła również uroczystości pogrzebowych W. W. (1), w których S. W. nie mógł uczestniczyć z uwagi na stan zdrowia i pobyt w szpitalu. Śmierć syna była dla niego wielkim wstrząsem i spowodowała pogorszenie stanu zdrowia. Wyraził on także swoją radość na widok wnuków i jednocześnie ubolewanie, że jego drugi syn przebywa zagranicą.

W poniedziałek po 1 sierpnia 2014 roku do S. W. miał przyjść notariusz, żeby sporządzić testament w formie aktu notarialnego, na podstawie którego testator zamierzał powołać do spadku dzieci swojego syna W.. Nie chciał, aby spadek po nim odziedziczył jego drugi syn z uwagi na istniejące stosunki rodzinne.

Podczas spotkania w dniu 1 sierpnia 2014 roku w szpitalu im. M. w Ł. S. W. w obecności K. D., L. Ł. i A. R. oświadczył, że bardzo źle się czuje i obawia się śmierci oraz „oświadczył, iż na wypadek swojej śmierci powołuje do spadku w częściach równych dzieci zmarłego syna, tj. – swoje wnuki T. W. (1) i N. W.. Wszystko co ma, w szczególności mieszkanie przy ulicy (...) po połowie mają dziedziczyć T. i N.”. Wskazał jednocześnie, że nie chce aby jego majątek odziedziczył najstarszy syn.

Z uwagi na zgon S. W. w dniu 3 sierpnia 2014 roku, w niedzielę przed spotkaniem z notariuszem, K. D. sporządziła pismo zawierające okoliczności i treść oświadczenia zmarłego złożone w jej obecności, a także pozostałych dwóch świadków. Pismo zostało napisane pismem komputerowym, na jednej stronie białej, gładkiej kartki formatu A4. Nie zawiera poprawek, skreśleń, nadpisań, podskrobań. Liczy 39 wierszy. Rozpoczyna się od wyrazów „Pismo zawierające treść...”, a kończy wyrazami „...zmarłego S. W.”. Pismo zawiera wskazanie miejsca i daty oświadczenia: Ł., 1 sierpnia 2014 roku. Pod treścią pismo zawiera sporządzone pismem ręcznym 3 kolejne wiersze zawierające imiona, nazwiska, adresy i czytelne podpisy 3 świadków.

Sprawami pochówku spadkodawcy zajęła się rodzina W. W. (1). A. M. (1) poinformowała G. W. (1) o śmierci spadkodawcy, ale nie chciał przyjechać na uroczystości. Wnioskodawcy i ich matka nie mieli kontaktu z Z. B.. N. W. powiadomiła ją o pogrzebie za pośrednictwem portalu społecznościowego. W uroczystościach pogrzebowych S. W. uczestniczyli: N. W., T. W. (1) z żoną, A. M. (1), D. W. wraz z córką A. J., Z. B. oraz inne osoby. M. B. nie było na pogrzebie z uwagi na obowiązki zawodowe.

Po śmierci S. W. klucze do jego mieszkania opiekunka, na prośbę spadkodawcy, przekazała A. M. (1).

M. B., matka uczestniczki Z. B., dowiedziała się o śmierci spadkodawcy od sąsiadów. Żadna z nich nie wiedziała, że S. W. przebywał w szpitalu.

Dwa tygodnie przed śmiercią spadkodawcy matka uczestniczki rozmawiała z nim telefonicznie, natomiast widziała się z nim w 2012 roku. Wcześniej spotykali się przy okazji uroczystości rodzinnych (świąt, urodzin, imienin).

Własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w Ł. przysługiwało: S. W. w 4/6 części, G. W. (1) w 1/6 części i W. W. (1) w 1/6 części.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Sąd I instancji, w celu dokonania oceny warunków ważności testamentu ustnego, przeprowadził postępowanie dowodowe w szerokim zakresie. Dopuścił przede wszystkim dowód z zeznań świadków K. D., L. Ł. oraz A. R., którzy zgodnie zeznali że spadkodawca miał zaplanowaną wizytę notariusza w celu sporządzenia testamentu w formie aktu notarialnego, w którym do spadku zamierzał powołać swoich wnuków: N. W. i T. W. (1). Z zeznań świadków

jednoznacznie wynikało również, że spadkodawca był w pełni świadomy swojej bardzo złej kondycji fizycznej i faktu, iż może nie dożyć spotkania z notariuszem. W przekonaniu Sądu Rejonowego zeznania świadków złożonego przez spadkodawcę oświadczenia wyrażającego jego ostatnią wolę są spójne, logiczne i korespondują z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Z punktu widzenia okoliczności sprawy równie istotnym było ustalenie relacji rodzinnych. Sąd I instancji ocenił je na podstawie zeznań świadków: A. M. (2), B. S., J. B. (1), M. K., T. G., D. W., A. J. i M. B.. Wskazują one niespornie, że codzienną opiekę nad zmarłym sprawował jego syn W. W. (1). Prowadzili oni wspólne gospodarstwo domowe, jednak syn pozostawał na utrzymaniu ojca. W opiekę nad spadkodawcą była również zaangażowana matka wnioskodawców, A. M. (1), a od około 6 miesięcy przed śmiercią testatora także opiekunka. Wnioskodawcy mieszkają na co dzień zagranicą, jednakże utrzymywali stały kontakt telefoniczny z dziadkiem, a kiedy tylko przyjeżdżali do Polski odwiedzali go. Uczestniczka postępowania, Z. B. także kontaktowała się z dziadkiem telefonicznie, za pośrednictwem ojca, kilkakrotnie go odwiedziła. S. W. ubolewał, że przez około 8 lat nie widział wnuczki Z.. Była na pogrzebie dziadka, jednak nie odwiedziła spadkodawcy w szpitalu. Z zeznań M. B., matki uczestniczki, wynika wprost, że ani ona ani jej córka nie wiedziały, że S. W. przebywał w szpitalu. Świadczy to zdaniem Sądu o braku zażyłości i niewielkim zainteresowaniu wnuczki Z. stanem zdrowia dziadka. Spadkodawca od wielu lat nie miał kontaktu ze swoim drugim synem G. W. (1), który od dłuższego czasu przebywał zagranicą. Całokształt materiału dowodowego wskazał, że ich relacje nie były zażyłe. Uczestnik ostatni raz wraz z żoną spotkał się ze swoim ojcem na przełomie 1999/2000 roku. Nie chciał pomóc bratu w opiece nad spadkodawcą. Zeznania świadków zilustrowały w sposób niebudzący wątpliwości stopień zażyłości pomiędzy spadkodawcą, a spadkobiercami oraz relacje panujące w rodzinie. Potwierdziły, że S. W. opiekował się syn oraz opiekunka, a uroczystości pogrzebowe zorganizowała A. M. (1). Sąd Rejonowy uznał je w powyższym zakresie za wiarygodne i korespondujące z pozostałym materiałem dowodowym. Sąd I instancji uznał zeznania J. B. (1), T. G., A. J. i D. W. za niewiarygodne w części, w której wskazują że poza opiekunką i W. W. (1) nikt nie zajmował się spadkodawcą, oraz że spadkodawca nie wspominał o N. W. i T. W. (1). Powyższe okoliczności znajdowały bowiem odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że w niniejszej sprawie doszło do stwierdzenia nabycia spadku po zmarłym S. W. na podstawie testamentu otwartego i ogłoszonego przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w dniu 2 czerwca 2015 roku przez wnuki: N. W. i T. W. (1) po 1/2 części spadku każde z nich.

Sąd I instancji wskazał, że w realiach niniejszej sprawy spadkodawca rozrządził swoim majątkiem na podstawie testamentu ustnego. Dyspozycja art. 952 § 2 k.c. wskazuje, że jeżeli istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo jeżeli wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione, spadkodawca może oświadczyć ostatnią wolę ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków. Treść testamentu ustnego może być stwierdzona w ten sposób, że jeden ze świadków albo osoba trzecia spíše oświadczenie spadkodawcy przed upływem roku od jego złożenia, z podaniem miejsca i daty oświadczenia oraz miejsca i daty sporządzenia pisma, a pismo to podpiszą spadkodawca i dwaj świadkowie albo wszyscy świadkowie (§2). W wypadku gdy treść testamentu ustnego nie została w powyższy sposób stwierdzona, można ją w ciągu sześciu miesięcy od dnia otwarcia spadku stwierdzić przez zgodne zeznania świadków złożone przed sądem. Jeżeli przesłuchanie jednego ze świadków nie jest możliwe lub napotyka trudne do przewyciężenia przeszkody, sąd może poprzestać na zgodnych zeznaniach dwóch świadków (§3).

Przenosząc powyższe na realia niniejszej sprawy Sąd Rejonowy wskazał, że przeprowadzone postępowanie dowodowe dowiodło w sposób niebudzący wątpliwości fakt sporządzenia przez spadkodawcę testamentu ustnego. S. W. był od dłuższego czasu ciężko chory, pozostawał najpierw pod opieką syna W. W. (1), a następnie profesjonalnej opiekunki. W opiekę nad nim zaangażowana była również matka wnioskodawców A. M. (1), która regularnie przynosiła im zakupy, oraz odwiedzała go w szpitalu. Spadkodawca niedługo przed śmiercią, w dniu 25 lipca 2014 roku, został przyjęty do Wojewódzkiego (...) w Ł., w trybie nagłym, ze zdiagnozowanymi licznymi, przebytymi chorobami. Diagnoza lekarska wskazywała na ogólne wyniszczenie organizmu i odwodnienie. Zgromadzony materiał dowodowy dowiódł również, że spadkodawca podczas pobytu w szpitalu wyraził obawę rychłej śmierci. Zdaniem Sądu Rejonowego świadczyło to niewątpliwie o świadomości swojego stanu zdrowia, który może być przyczyną jego śmierci. Nadto, jak wykazało

przeprowadzone postępowanie dowodowe spadkodawca miał już wcześniej zaplanowaną wizytę u notariusza w celu sporządzenia testamentu notarialnego, w którym do całości spadku zamierzał powołać swoich wnuków: N. W. i T. W. (2). Fakt, że to notariusz miał przyjść do spadkodawcy jest dodatkowym wzmocnieniem wystąpienia u S. W. obawy rychłej śmierci (w aspekcie subiektywnym). Zdaniem Sądu I instancji wskazywało to bezspornie na poważny stan zdrowia spadkodawcy, uniemożliwiający mu poruszanie się, i uzasadniający świadomość bliskiej śmierci. Na szczególne uwypuklenie również zasługiwało, że spadkodawca wyraźnie wskazał krąg spadkobierców, na rzecz których chce rozrzucić swoim majątkiem na wypadek śmierci. Oświadczył bowiem wprost, że „do całości spadku powołuje swoje wnuki, tj. T. W. (1) i N. W., nie chciał aby spadek po nim dziedziczył jego drugi syn z uwagi na znane całej rodzinie problemy”. W przekonaniu Sądu Rejonowego powyższe świadczyło niewątpliwie o wystąpieniu przesłanki ważności testamentu ustnego, zarówno w aspekcie obiektywnym (względy medyczne, wiek spadkodawcy), a także subiektywnym (świadomość i obawa spadkodawcy rychłej śmierci).

Ostania wola spadkodawcy została wyrażona w szpitalu im. M. w Ł. w obecności trzech świadków: K. D., L. Ł. oraz A. R.. Bezspornie spełniają oni warunki dotyczące świadków testamentu, przewidziane przez ustawodawcę. K. D. – opiekun medyczny, jest siostrą matki wnioskodawców, L. Ł. – asystent, nie jest spokrewniony z żadną ze stron, A. R. – nauczycielka, nie jest spokrewniona z żadną ze stron. Nie wystąpiła również w stosunku do nich żadna przesłanka bezwzględnie niezdolności świadków z art. 956 k.c., ani też względna z art. 957 k.c. Treść oświadczenia spadkodawcy została spisana przez jednego ze świadków, bezpośrednio po śmierci spadkodawcy, podpisana przez trzech świadków, z podaniem daty i miejsca oświadczenia oraz daty i miejsca sporządzenia pisma. Wobec powyższego, w ocenie Sądu Rejonowego zostały spełnione wszystkie przesłanki warunkujące ważność i skuteczność testamentu ustnego S. W..

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy orzekł jak w punkcie 1 sentencji orzeczenia.

O kosztach Sąd I instancji rozstrzygnął w oparciu o art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie z którym każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Apelację od powyższego postanowienia wniosła uczestniczka postępowania Z. B., zaskarżając je w części co do punktu 1 i zarzucając:

I. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy tj.:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, wybiórczej i sprzecznej z zasadami logiki oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego polegającego na przyjęciu, że:

a. zeznania K. D., L. Ł. i A. R. są wiarygodne, spójne, logiczne i korespondują z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie w sytuacji, gdy zeznania w/w świadków są ze sobą wzajemnie sprzeczne co do istotnych kwestii w sprawie, jak również pozostają w sprzeczności z całokształtem materiału dowodowego, w szczególności z zeznaniami świadka B. S.,

b. zeznania świadka A. M. (1) są wiarygodne w sytuacji, gdy są one sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie, w szczególności z zeznaniami świadka B. S. i M. B., jak również ze zgromadzoną w sprawie dokumentacją medyczną leczenia S. W.,

c. zeznania świadka M. K. są wiarygodne w sytuacji, gdy pozostają one w sprzeczności z zeznaniami świadka B. S., M. B., J. B. (1) i T. G.,

d. zeznania świadków J. B. (1), T. G., A. J. i D. W. za niewiarygodne w części, w której wskazują, że poza opiekunką i W. W. (1) nikt nie zajmował się spadkodawcą oraz że spadkodawca nie wspominał o N. i T. W. (1) w sytuacji, gdy świadkowie A. J. i D. W. nie zeznawały na w/w okoliczności, a zeznania świadków J. B. (2) i T. G. co do opieki nad spadkodawcą są zgodne z zeznaniami świadka B. S., które sąd uznał za wiarygodne;

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, wybiórczej i sprzecznej z zasadami logiki oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego polegające na:

a. pominięciu przez Sąd części zeznań świadka B. S. wskazujących na stan zdrowia spadkodawcy przed śmiercią oraz na nieistnienie obawy rychłej śmierci w sytuacji, gdy zeznania tego świadka mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie,

b. pominięciu przez Sąd pisma z Wojewódzkiego (...) z dnia 5 sierpnia 2016 r. wskazującego na listę osób uprawnionych do informowania o stanie zdrowia spadkodawcy i do odbioru jego dokumentacji medycznej w sytuacji gdy w/w dokument stoi w sprzeczności z zeznaniami świadka A. M. (1), które sąd uznał za wiarygodne,

c. pominięciu przez Sąd części zeznań świadków D. W. i A. J., a dotyczących rozmowy z udziałem T. W. (1) na pogrzebie spadkodawcy w sytuacji, gdy przebieg powyższej rozmowy ma znaczenie dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie;

II. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu przez Sąd, iż:

1. A. M. (1) pomagała W. W. (1) w opiece nad spadkodawcą, co pozostaje w sprzeczności z zeznaniami świadka B. S., M. B., J. B. (1) i T. G.,

2. M. B. była informowana przez świadka M. K. o konieczności roztoczenia opieki nad spadkodawcą w sytuacji, gdy okoliczność ta nie została potwierdzona podczas konfrontacji w/w świadków, a zeznania świadka M. B. nie zostały uznane przez Sąd za niewiarygodne,

3. spadkodawca nie widział uczestniczki postępowania Z. B. przez 8 lat, a ponadto w/w nie była żyta z dziadkiem pomimo, iż powyższe nie wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego,

4. spadkodawca miał zaplanowaną wizytę u notariusza i chciał sporządzić testament notarialny, na podstawie którego zamierzał powołać do spadku T. i N. W. w sytuacji, gdy powyższe nie wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego,

5. istniała obawa rychłej śmierci uzasadniająca sporządzenie testamentu ustnego w sytuacji, gdy powyższe nie wynika z całokształtu materiału dowodowego, w tym z zeznań świadka B. S.,

6. A. R., L. Ł. i K. D. mieli świadomość występowania w roli świadków testamentu ustnego w sytuacji, gdy z zeznań w/w świadków wynika, że nie mieli oni świadomości tego, że spadkodawca składa wobec nich oświadczenie ostatniej woli,

7. spadkodawca sporządził testament ustny w sytuacji, gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika ponad wszelką wątpliwość, iż doszło do sporządzenia testamentu ustnego w przedmiotowej sprawie oraz że zostały spełnione wszelkie przesłanki warunkujące ważność i skuteczność testamentu ustnego;

III. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 952 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż zostały spełnione przesłanki testamentu ustnego pomimo braku obawy rychłej śmierci, oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy, jak również świadomości A. R., L. Ł. i K. D. występowania w roli świadków testamentowych.

W oparciu o powyższe, apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez stwierdzenie, że spadek po S. W. na podstawie ustawy nabyli syn G. w 1/2 oraz dzieci po zmarłym synu W. W. (1): N. W., T. W. (1) i Z. B. po 1/6 części spadku każde z nich, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Nadto, wniesiono o zasądzenie na rzecz uczestniczki zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje jako własne ustalenia faktyczne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego.

Odnosząc się do zawartego w apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 233 § 1 k.p.c., należy wskazać, że w myśl powołanych przepisów ustawy Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002 r. sygn. II CKN 817/00, Lex nr 56906). Apelacja tak wymaganych zarzutów nie przedstawia i nie wykazuje, aby ocena dowodów oraz oparte na niej wnioski były dotknięte powyższymi uchybieniami.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, że – wbrew twierdzeniom apelującego – w okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył przy tym dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś podniesione w tym zakresie w apelacji zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi błędami ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Sąd ten poczynił swoje ustalenia faktyczne na podstawie całokształtu zgromadzonych w toku postępowania dowodów.

W szczególności wskazać należy, że Sąd meriti w sposób prawidłowy dokonał pozytywnej oceny mocy dowodowej dowodów w postaci zeznań świadków. Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego nie pozwala zgodzić się z podniesionymi w treści apelacji zarzutami skarżącej. Zdaniem Sądu Okręgowego brak jest podstaw do uznania, że zeznania świadków K. D., L. Ł., A. R. na okoliczność sporządzenia testamentu ustnego przez spadkodawcę były ze sobą wzajemnie sprzeczne, jak również nie znajdowały potwierdzenia w pozostałych dowodach. Świadczenie ci bowiem zgodnie zeznali, że S. W. miał zostać odwiedzony przez notariusza w szpitalu w celu sporządzenia testamentu notarialnego, w którym do spadku zamierzał powołać swoje wnuki: N. i T. W. (1). Z zeznań tych świadków jednoznacznie także wynika, że spadkodawca miał świadomość i wiedzę co do swojego stanu zdrowia i wyrażał obawę, że może nie dożyć wizyty notariusza. Co więcej zeznania te są spójne, logiczne i korespondujące ze sobą i innymi dowodami w zakresie okoliczności i treści samego testamentu ustnego. Również zeznania pozostałych świadków tj. A. M. (1) i M. K. Sąd Rejonowy prawidłowo uznał za wiarygodne. Wskazane zeznania w sposób logiczny i spójny przedstawiają obraz stosunków rodzinnych w rodzinie spadkodawcy oraz pokazują kto i w jakim zakresie się nim opiekował. Jednocześnie brak jest w materiale dowodowym wiarygodnych dowodów mogących wskazywać na odmienną sytuację i ocenę w/w okoliczności. Na koniec wskazać wypada, że Sąd Rejonowy słusznie odmówił waloru wiarygodności części zeznań J. B. (2), T. G., A. J. i D. W.. Sąd I instancji słusznie wskazał, że zeznania w/w świadków

odnośnie tego kto zajmował się spadkodawcą i że nie wspominał on o swoich wnukach N. i T. W. (1) nie znajdują potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy pragnie zauważyć w tym miejscu, że skarżąca zarzucając Sądowi I instancji nieprawidłowości odnośnie oceny dowodów w oparciu o art. 233 k.p.c. przedstawia w istocie jedynie zarzuty braku spójności z zeznaniami świadków, którzy zeznawali na korzyść skarżącej i wyrażali opinie zgodne z jej stanowiskiem procesowym, bądź też niedania waloru wiarygodności tymże świadkom. Zauważyć należy, że skarżąca nie wskazała żadnych innych obiektywnie uzasadnionych przesłanek mogących wykazać, że ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy jest w jakikolwiek sposób nieprawidłowa i nosi cechy dowolności, wybiórczości, bądź jest sprzeczna z zasadami logiki.

Również pozostałe podniesione w treści apelacji okoliczności nie znalazły w ocenie Sądu Odwoławczego potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym. W ocenie Sądu Okręgowego stanowią one bowiem wyłącznie subiektywną polemikę uczestniczki, niepopartą żadnymi obiektywnymi argumentami, z prawidłowym stanowiskiem Sądu Rejonowego. Tym samym nie można uznać za zasadny zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c.

Przechodząc do zarzutu naruszenia prawa materialnego stwierdzić trzeba, że wbrew twierdzeniom apelacji Sąd Rejonowy nie naruszył art. 952 k.c.

Zgodnie z w/w przepisem jeżeli istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo jeżeli wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione, spadkodawca może oświadczyć ostatnią wolę ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków (§ 1). Treść testamentu ustnego może być stwierdzona w ten sposób, że jeden ze świadków albo osoba trzecia spíše oświadczenie spadkodawcy przed upływem roku od jego złożenia, z podaniem miejsca i daty oświadczenia oraz miejsca i daty sporządzenia pisma, a pismo to podpiszą spadkodawca i dwaj świadkowie albo wszyscy świadkowie (§2).

Jak podnoszone jest w doktrynie testament ustny może zostać sporządzony zatem tylko w dwóch przypadkach. Po pierwsze, gdy zachodzi obawa rychłej śmierci spadkodawcy, przy czym obawa ta musi znajdować potwierdzenie w okolicznościach zarówno obiektywnych (stan zdrowia spadkodawcy ustalony według wiedzy medycznej), jak i subiektywnych (osobiste przekonanie spadkodawcy o rychłym zgodnie), natomiast jej przyczyny mogą być różne (np. choroba, nieszczęśliwy wypadek). Obawa rychłej śmierci musi także występować w chwili sporządzania testamentu. Testament ustny może zostać sporządzony również w sytuacji, w której wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione. Chodzi tutaj tylko o zdarzenia wyjątkowe, takie jak np. epidemia, w wyniku których zachowanie formy zwykłej testamentu jest niemożliwe lub utrudnione. (Prawo spadkowe, L. Kaltenbek – Skarbek, W. Żurek, wydanie 4, Warszawa 2012, str. 46-49).

Sporządzenie testamentu ustnego sprowadza się do wyrażenia przez testatora swojej ostatniej woli ustnie, w warunkach powyższej przytoczonych, przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków. Niezbędnym warunkiem istnienia testamentu ustnego jest życzenie spadkodawcy złożenia oświadczenia ostatniej woli oraz fakt przywołania osób, które zostały następnie wskazane jako świadkowie w celu wysłuchania jego oświadczenia o rozporządzeniu posiadanym majątkiem (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2007 r., sygn. akt I CSK 136/07, Legalis nr 85650).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy uznać należy, że zostały spełnione obydwie przesłanki ważności sporządzenia testamentu ustnego przez S. W. tj. obawa rychłej śmierci spadkodawcy, jak również obecność trzech świadków. Jak wynika bowiem z akt sprawy spadkodawca od dłuższego czasu, poprzedzającego hospitalizację w 2014 r., był ciężko chory i wymagał opieki osób trzecich. Zgromadzony materiał dowody wskazuje także, że S. W. w sposób wyraźny i jednoznaczny, mając na uwadze swój stan zdrowia i samopoczucie, wyraził obawę rychłej śmierci i niezdążenie sporządzenia testamentu notarialnego. Spełniony został także wymóg obecności trzech świadków, albowiem przy wyrażeniu ustnym ostatniej woli przez testatora obecni byli A. R., L. Ł. oraz K. D., która niezwłocznie po dowiedzeniu się o śmierci S. W. spisała testament ustny i zebrała podpisy osób uczestniczących przy jego złożeniu. Jak już wcześniej podniesiono treść i okoliczności wyrażenia testamentu ustnego znalazły odbicie w zeznaniach w/w świadków, które były spójne, logiczne i korespondujące ze sobą. Jednocześnie w ocenie Sądu Okręgowego brak jest

w zeznaniach w/w świadków, jak również innych dowodach, przesłanek wskazujący, że nie mieli oni w momencie formułowania przez S. W. świadomości, że w ich obecności została przedstawiona ostatnia wola spadkodawcy, którą testator chciał zawrzeć w planowanym testamencie notarialnym. Tym samym i ten zarzut apelacji nie znajduje potwierdzenia i nie zasługuje na uznanie.

Z uwagi na powyższe apelacja uczestniczki podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. jako niezasadna.

Na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy ustalił, że każdy z uczestników ponosi we własnym zakresie koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.